

ATRAKCJE



KOŁOBRZEG
RE:GENERACJA





**PORT PASAŻERSKI
LATARNIA MORSKA**



**PROMENADA NADMORSKA
POMNIK ZAŚLUBIN**



**MOŁO
PLAŻA CENTRALNA**



BINDAŻ GRABOWY



MOST PORTOWY



**REDUTA MORAST
PORT JACHTOWY**



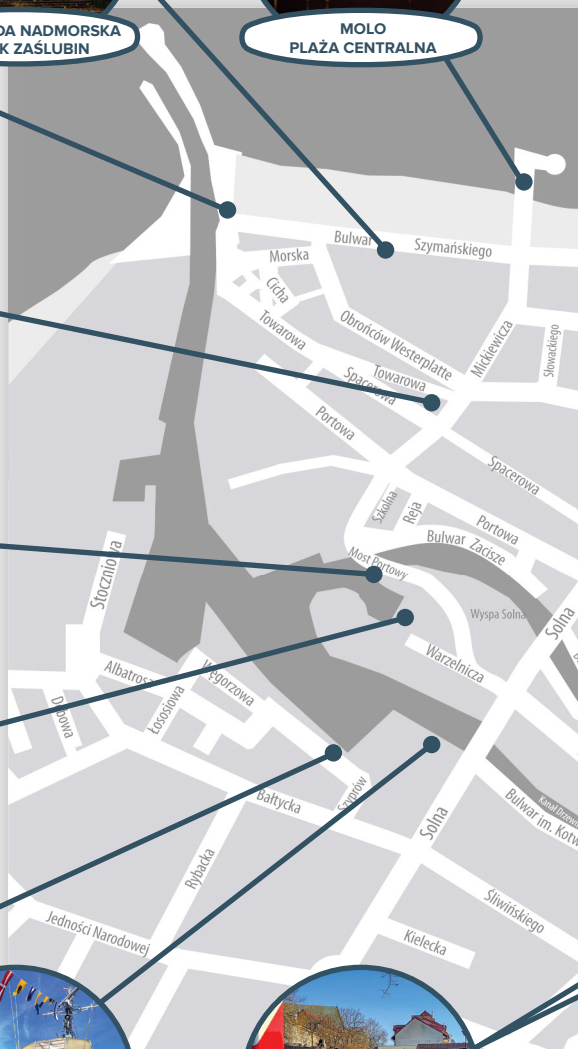
PORT RYBACKI

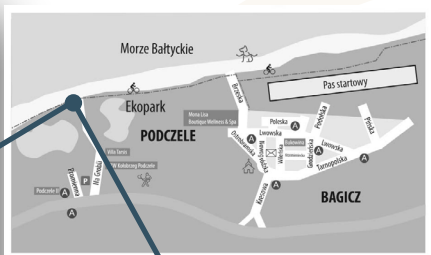


**KOŁOBRZESKI
SKANSEN MORSKI**



**MUZEU
OŁEZA POLSKIEGO**





Z każdej strony atrakcyjny

Kołobrzeg jest miastem wyjątkowym, ciekawym, pobudzającym, kojącym, który dostraja się do tempa i temperamentu przybyszów. Przyjazny rodzinom, seniorom i młodzieży. Niejeden też znalazł tu swoją połówkę bursztynu. A o mocy godzenia zwaśnionych par krążą już legendy. Natchnienie z atmosfery Kołobrzegu i okolic czerpią pisarze, poeci, reżyserzy, kompozytorzy, malarze i muzycy. Budynki nowe i te dużo starsze, ulice i uliczki, kawiarnie i kawiarenki, ławy i ławki. Zawsze w pełnym słońcu lub w chłodnym cieniu. Jak w wielkomiejskim tłoku i na bezludnej wyspie. Dokąd dzisiaj?





By tu dotrzeć wystarczy spytać o „kulę” albo ratusz. Każdy mieszkaniec od razu wskaże drogę (można go poznać po uśmiechu i bladej twarzy). Kula to wielki, granitowy globus-fontanna. Każdego dnia śmiałkowie, w różnym wieku, bezskutecznie próbują zatrzymać obroty Ziemi. Może Państwu się uda? Na uwagę zasługują ozdobne lampy na placu ratuszowym z fantazyjnymi smoko-lwami. O zmroku punktowymi światłami zapala się też wybrukowany dziedziniec, tworząc niezapomniany spektakl światła i cienia.

Globus na wodzie

Odpoczynek na schodach i szczęście na tyłach

Budowla z czerwonej cegły to neogotycki ratusz. Jego zabytkowe mury mieszczą między innymi Galerię Sztuki Współczesnej, salę koncertową, Urząd Stanu Cywilnego i punkt Miejskiej Informacji Turystycznej. Zdarza się, że brakuje miejsc siedzących na ławkach przy „kuli” czy pobliskich kawiarnianych stolikach. Wtedy śmiało i bez obaw można zasiąść na schodach ratusza. O pełnych godzinach z wieży rozbrzmiewa bicie zegara i sygnał Kołobrzegu. Z nagranego hejnału niektórzy turyści, na pamiątkę, uczynili nawet dzwonek telefonu. Na tyłach budowli na jednym z filarów znajduje się głowa Adebara, której pogłaskanie przynosi szczęście i gwarantuje powodzenie we wszelkich dziedzinach.





Co prawda Kołobrzeg nie ma starówki w rozumieniu krakowskim czy wrocławskim. Ma za to Nową Starówkę, która powstała w miejscu zniszczonego Starego Miasta. Zaprojektowana na bazie starych planów i usadowiona według średniowiecznych zamysłów rajców. Każda jest inna, ma różne zdobienia, barwy i odcienie tynku. Spadziste dachy, ukwiecone okna, ozdobne balkony i wieżyczki razem tworzą urokliwe, klimatyczne wrażenie dawnych lat. Miejsce nie przytłacza i nie nudzi. W każdej z licznych kawiarni i restauracji panuje inny nastrój. Współgrają kuchnie świata, smaki, muzyka, rodzaj wnętrz i kolory. Na słodko i słono, pikantnie i łagodnie, jasno i ciemno, twardo i miękko. Niektóre lokale chętnie witają nawet czworonogi.

Jedyna taka starówka

Prawie jak w Pizie

Jej wieże widać z wielu miejsc Kołobrzegu, będąc w centrum miasta nie sposób jej nie zauważyć. Konkatedra czyli Bazylika Mniejsza. Jedyne w Polsce pięcionawowy kościół. Bazylika powstała na przełomie XIV i XV wieku i jest przykładem gotyku pomorskiego. Co łączy ją z Pizą? Krzywizna, cztery filary pochylają się o 60 cm od podłoża. Nie ma mowy o złudzeniu optycznym. Ani o strachu, bo metalowe klamry zabezpieczają świątynię przed runięciem. Jak na Bazylikę przystało, jej wszystkie okna zdobią wielobarwne witraże, nawiązujące do osób świętych i stolic miast europejskich. Co prawda nie są jeszcze zabytkowe, ale pięknem i kunsztem dorównują średniowiecznym mistrzom ołowiu i szkła. Kiedy nie ma mszy, katedrę i jej zabytkowe wyposażenie można zwiedzać, a z tarasu widokowego można podziwiać panoramę Kołobrzegu. Na szczyt można się dostać drogą tradycyjną - schodami, albo nowoczesną - windą.





Jedną z najstarszych uliczek miasta jest ulica Dubois. Mieści się na starówce, którą od czasów powstania Nowej, dla pewności nazywa się Starą Starówką. Przejście uliczki nie zajmie dużo czasu, pod warunkiem, że nie ulegniecie Państwo urokowi Miejskiego Placu Zabaw albo skweru z mnóstwem ławek, alejek i krzewów.

Seniorka wśród ulic

Z morza na ląd

Bez obaw o chorobę morską i bez kamizelki ratunkowej wchodzić na pokład? W Kołobrzeskim Skansenie Morskim to jest możliwe i do tego suchą nogą. Okręt patrolowy 912 ORP Fala i kuter rakietowy 205 ORP Władysławowo stoją bowiem na lądzie. Wchodząc na wysokie pokłady można nabrać respektu do odległości, a wizyta wewnątrz jednostek odmienia widzenie „ciasnych mieszkań”. To prawdziwy kalejdoskop historii morskich. Fragment drewnianego kadłuba statku i jacht Orkan II. Pozostałości z legendarnego niszczyciela ORP Burza m.in. maszt, 100 mm. armata okrętowa, parki amunicyjne, dalmierz morski, torpedy i miny.





Najmłodszy w Kołobrzegu i już ulubiony. Jak kameleon lub kamyki na brzegu mieni się kolorami. Widowisko zaczyna się o zmroku i trwa do świtu. Do podziwiania z daleka i z bliska. Z okien samochodów, z siodełek rowerów i zwyczajnie z pozycji spacerującego. Jeden z bardziej fotogenicznych obiektów w mieście. Stamtąd też można obserwować malowniczy widok na port jachtowy.

Wszystkie barwy mostu

Port rybacki

Tutaj hasło „ryby prosto z kutra” nie jest pustym sloganem. Tutaj prawdziwi rybacy zawiązują po rejsie i opróżniają ładownie. W kolorowych skrzynkach na lodowym miele leżą dorsze, flądry, śledzie, łososie. Targ w porcie rybackim kusi różnorodnością. Można wybrać samemu lub zdać się na rybaka, który zna się na rzeczy. Można porozmawiać, poprosić o przepis. Ryby prosto z kutra i pamiątka prosto z portu. Tuż przy kejach znajduje się wyjątkowej urody rzeźba - ławeczka. „Rybaczka” przyciąga wzrok, zaprasza by zrobić zdjęcia i rozesłać je w świat. Każdy kto chociaż raz zobaczył kobietę z siecią, musi przyjechać tu jeszcze raz.



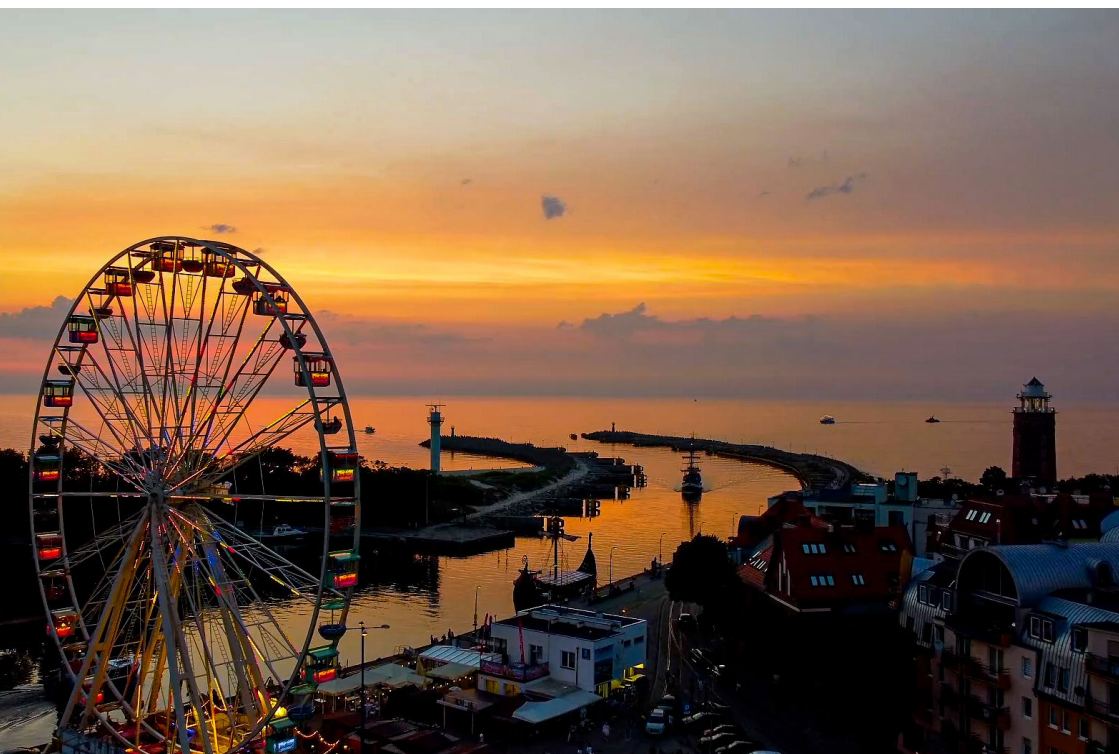


Marina, miejsce, do którego zawijają żeglarze całego świata. Latem między pomostami kołyszą się jachty, jachciki, łódzie i łódki wielu bander. Od wiosny do jesieni w porcie jachtowym pełno barw, nut, zapachów, języków i smaków. Do wyboru kuchnia tradycyjna między starymi ceglami reduty albo pod chromem i szkłem bardziej nowoczesna.

Gdzie ta keja...

Port pasażerski

Czasem pachnący sztormem i wodorostami, czasem rozgrzanyymi pokładami statków. Raz gwarny i głośny, innym razem cichy i tajemniczo połyskujący w świetle księżyca. Przywoździ na myśl dalekie podróże czy luksusowe wycieczki dookoła świata. Tak jak najdalsza podróż zaczyna się od pierwszego kroku, tak z Kołobrzegu warto zacząć morskie podróże od rejsu po Bałtyku. Nawet krótkiego. Warto. Będąc na główkach portu łatwiej obserwować wracające z łowisk kutry, żaglowce, promy i statki turystyczne. Dozwolone pozdrawianie załogi i pasażerów przez machanie otwartą dłonią.



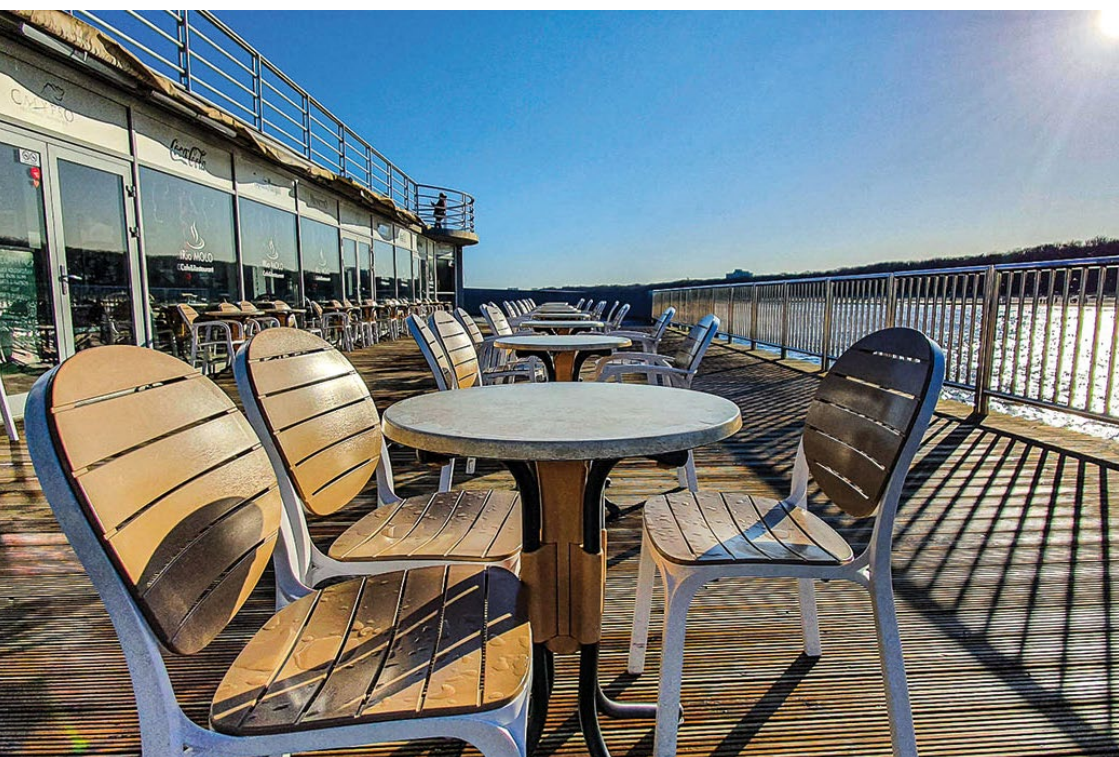


Na wydmy wstęp jest wzbroniony. Wskazany wstęp na promenadę i deptak. Tu krzyżują się drogi przyjezdnych i kołobrzeżan. Malarzy, grajków, gimnastyków, melomanów, artystów, grafików. Kobiet, mężczyzn, chłopaków, dziewczyn. Eleganckich, swobodnych, mniej lub bardziej skąpo ubranych. Przychodzą tu wszyscy, w pojedynkę, parami, grupkami, rodzinami. Pełno tu ludzi, kawiarni, smażalni ryb, restauracji, lodziarni. Wymarzone miejsce dla tych, którzy lubią gwar i atmosferę wielkiego kurortu. Tu zapach kawy miesza się z zapachem morza i pisaku tworząc niepowtarzalną kompozycję

Promenada i deptak, jak schody de Paris

Rozważne i romantyczne

Nastraja do refleksji, pobudza do spacerów, dodaje odwagi nieśmiałym. Na kołobrzeskim moło dzieją się rzeczy niezwykle i całkiem normalne. Wyznania miłości, zaręczyny, randki, przyjacielskie spotkania. Spacer, bieganie, marszobiegi i zwyczajna włóczęga. Jest w sam raz, ani za krótkie, ani za długie. Wzdłuż ławki, na końcu urocza kawiarenka, nieco wyżej taras widokowy, skąd widać morze i ląd.





Wbrew nazwie nie jest jadalny, bo chłodnik to także bindaż lub berso. Tunel grabowy, pełen zieloności, romantyzmu, tajemnicy i kojącego chłodu. Miejsce częstych wyznań płomienych uczuć miłości. To nie przypadek, że ławki umieszczone są na zewnątrz grabowych gałązek. Kiedy wszystkie zielone listki już się rozwiną zielony tunel w słoneczne dni zmienia się w witraż.

Chłodnik w zieleni

Militaria w czasie pokoju

Do Muzeum Oręża Polskiego przychodzą nie tylko ubrani w zielone kurtki miłośnicy historii, bitew, wszelkiej broni i wojskowych spraw. W muzeum spotykają się wieki bardzo dawne i te całkiem młode. Pełen przegląd polskiego umundurowania: kroje, barwy i fasony, od obuwia do nakryć głowy. Od średniowiecza po wiek XX. Nietrudno wyobrazić sobie jak przebiegały walki o Kołobrzeg w czasie II wojny światowej. Jednym z najciekawszych eksponatów jest wrośnięty w konar drzewa karabin. Blisko 70 pojazdów wojskowych, samolotów, broni pancernej i artylerii eksponowanych jest przez cały rok na wystawie plenerowej. W deszczu, słońcu, na wietrze czy śniegu potężne działa, działka, samoloty i reszta pogromców wojennych szlaków czeka na odwiedzających. Odrestaurowane, wyczyszczone i gotowe do podziwiania.





Dzielnica Kołobrzegu położona w Lesie Kołobrzeskim. Zaledwie 7 km od centrum miasta zaczyna się wyjątkowy świat przyrodniczych zjawisk. Unikalne słone bagna z nieprzebranym bogactwem roślin, ptaków i zwierząt wodno-lądowych, przyciąga biologów, ornitologów i tych, którzy z dala od zgiełku obserwują świat. Obserwacje ułatwia szeroka, naturalna grobla, która biegnie przez bagna. Po obu jej stronach toczy się życie perkozów, łabędzi, kaczek, czapli, żab i innych zwierząt. Do ekoparku można dojechać rowerem, ścieżką rowerową wiodącą wzdłuż linii morza w kierunku wschodnim. Można też iść na piechotę, morskim brzegiem i plażą. Możliwy jest także dojazd autobusem (nr 5) albo samochodem. Komu miłsza historia najnowsza i lotnictwo wojskowe niech się uda do Osiedla Podczele. W czasach zimnej wojny osiedle było jednym z najpilniej strzeżonych miejsc. Nic dziwnego, mieściła się tam baza lotniczych wojsk radzieckich. Lotnisko i żelbetowe hangary czasy technicznej świetności mają za sobą. Duża ich część została zburzona, ale w powietrzu unosi się jeszcze duch dawnych czasów. Będąc w centrum miasteczka, przekonacie się Państwo, jak wyglądało to koszarowe państwo w państwie, kiedy czerwona gwiazda na bramie i strażnicy wzbreniały wstępu cywilom.

Podczele.

Dla tych co lubią ptactwo i historię



Download on
App Store

Miejska Informacja Turystyczna
ul. Armii Krajowej 12, tel. +48 94 355 13 20

Miejska Informacja Turystyczna
ul. Dworcowa 1, tel. +48 94 35 279 39



GET IT ON
Google Play

Zapraszamy na naszą stronę internetową: www.kolobrzeg.eu
oraz do aplikacji mobilnej Kołobrzeg RE:GENERACJA